

ECHA KRAJOWE

PRZECHADZKI PO PROWINCJI

PODBRZEZIE

Ucichy już echa kar-nawalu, nastala po ra spokojna, powazna, przygotowujaca do wielkiego swiata — Zmarlych wstania. W powietrzu czuć wiosne, poczta rozsyła już cenniki nasion, rolnik ogląda plug i bronę, kowalowi przybywa pracy, banki ludowe i kasy Stefczyka zaopatrują się w monety, słowem, wrę wszystko w okresie przygotowywamy. A ja, jak zwykle, w wiecznej po drodze — niby żyd — tulacz.

Zaopatrzony przeto suto w „kaziu kowe” różnorodności, wyruszyłem z tuzinem sznurów „smorgonkich” obwarunków na szyi, ku placowi Orzeszkowej, skąd autobusem udałem się w kierunku — Mejszagoly, ma trzeba wiedzieć, że jazda (krótsza o 6 km.) do Podbrzezia przez Rzeszę, wskutek złych dróg jest uciążliwa.

Ot i Podbrzezie, a właściwie Podbrzezie, (dawna nazwa urzędowa) nazywają też kró

Brzozowski, wójt gminy Jan Szarek, p. Hen ryk Jasiński, ziemianin i wielu innych.

Podbrzezie dzięki pomysłowi i niestrudzonej pracy naucz. p. J. Konecznego posia da piękna pamiętkę z pierwszego dziesięcio lecia, ad aeternam rei memoriam. Jest to pomnik — skała, (patrz na ilustrację) wysokości trzech metrów, na niej Orzeł z rozpostartymi skrzydłami. Poświęcenie tego po myślowego pomnika — skały odbyło się 17 czerwca 1929 r., którego dokonał uroczyste ks. proboszcz Wł. Brzozowski, przy udziale licznego tłumu ludzi. Szaręł przedział starosta pow. Wileńsko-Trockiego inż. J. Radwański, akt erekcyjny odczytał ziemianin p. H. Jasiński, poczem nastąpiły liczne podpisy, następ nie wmurowano go do skały. Akt ten opie wał: (podaję w skróceniu). Działo się w r. 1929 za Prez. I. Mościckiego i pierwszego Marszałka J. Piłsudskiego i t. d. z inicjatyw



Komitet, władze i organizacje w chwili poświęcenia pomnika - skały w Podbrzeziu.

ciej (modnie) Podbrzeż, słowem, jak kto chce. Miasteczko to leży nad potoczkiem Dawle, przy drodze bocznej z Wilna do Wilkomierza, a historia jego sięga do zamierzeń, pyłem przyspanych stuleci. Już w r. 1484 wzniesiono tu kościół katolicki, który od r. 1503 przeznaczono na parafjalny, przebudowany zaś przed r. 1713 i następnie trzykrotnie odnawiany. Parafia należała do dekanatu giedroickiego i posiadała kaplicę w Glinieczkach. W tym czasie Podbrzezie liczy 10 267 domów, 1119 mieszkańców, w tej liczbie 423 katolików, 129 prawosławnych 558 żydów. Cerkiew parafjalna drewniana poprzednio kościół katolicki. Na cmentarzu by la kapliczka, w miasteczku szkoła ludowa, szkoła żydowska, targi w każdą niedzielę i dwa jarmarki doroczne, na które przyjeżdża la ludność z Podubia, Krowia, Ciechanowa, Gauryzsek, Mitykusek, Pokalniszek, Sawek, Gierwiat, Mieguci oraz z sąsiedzkich: Szu nicie, Bliżyski, Nugary i Worówka. Był to bowiem t. zw. okręg wiejski — Podbrzezie.

tut, nauczyciela Józefa Konecznego i przy jego wybitnej pracy, oraz przy pomocy kapi tana Henryka Keniga, społeczeństwo gminy postawiło i t. d. — Przygotowała orkiestra wojskowa, działawa była niemal ze wszy stkich szkół z terenu gm. Podbrzeżskiej. O uroczystości tej wspominają wciąż żywo dzielnicy podbrzeziańskie.

P. Koneczny zasługuje przeto na szcze gólne wyróżnienie, gdyż bierze czynny udział we wszystkich pracach społecznych i zapo czątkowuje obecnie budowę Domu Ludowe go, tak koniecznego dla Podbrzezia, które żegnał z głęboką wiarą w jego świetlaną przyszłość.

J. Hopko.

LEPIE (pow. Oszmiński.)

Pewien staruszek opowiada mi że izami w oczach o przeszłościach przez Rosjan wiary katolickiej, o nawracaniu na prawosła wie, i o różnych przesładowaniach politycz nonarodowościowych, zwłaszcza do r. 1905. Ze izami też wspomina o rodzinie Werkow skich, zamieszkałej w nieistniejącym dziś zaścianku — Karczmach, zesłanej na Sybir za udział w powstaniu. Jeden z członków tej ro dziny przybył na dni kilka w czasie wojny szwajcarskiej do Podbrzezia i, ikając jak dziec ko pokazywał stare już reżniki, wzięte je szcze z domu — dzieło własnych rąk ukocha nej matuli, która spoczywa gdzieś u stóp Urała...

Praca społeczna. Im większy nacisk w pracy społecznej, tem dorobek kultury jest doskonalszy.

To też w Lepiach oprócz i stniejących or ganizacji jak Strzelec, który pielęgnuje mi lodziec nie tylko przed ziemi wpływami i z po daniem lecz także wzmacnia organizm i ży czy, czy ideały społeczne obywatelskie.

Kółko Rolnicze szerzy oświatę, bezstron nie i bezapelacyjnie informuje miejscową lud ność o doniosłych sprawach w pracy zawo dowej.

Wreszcie zorganizowano Ochotniczą Straż Pożarną. Do zarządu zostali wybrani: prezes Stanisław Choruży, zastępca Jan Na rymowski, sekretarz miejscowy nauczyciel, skarbnik Józef Borejszo, naczelnik S. Cho ruży, zastępca Władysław Jurgo, do wódca Emiljan Alenowicz. Do komisji rewizyjnej wybrani: Stanisław Dorniak, Józef Bo rejszo M., Stanisław Zubieli, zastępcy: Jan Alenowicz, Jan Stefanowicz i Władysław Baniel.

K. R.

Grype, kaszel bronchit uleczysz systematycznie pićm szczywnickich wód kruszcowych „Stefana” i „Józefiny”. Choro by żołądka i przemiany materji usunie Ci szczywnicka „Magdalena” i „Wanda”. D nabycia w aptekach i składach aptecznych.

KTO MA WŁASNE DZIECI, TEN NIE MOŻE BYĆ NIECZUŁYM NA PO TRZEBY SIERTO.

ZŁOŻ OFIARĘ NA DOM DZIECIĄTKA JEZUSI!

TEATR „LUTNIA”

„Miłość czy pięść” Dunina-Markow skiego i Fijałkowskiego.

Idziemy do teatru. Mamy oglądać życie współczesne, odmalowane, ilu strowane, artystycznie przetranspo nowane, mniej lub więcej górnie i w jakiejś literackiej formie ulane. Praw da, że idąc do Lutni już mamy te swoje skupupy czy wątpliwości. Bo jakież nie mieć wątpliwości skoro się czyta na afiszu: rzecz dzieje się współcześnie na Kresach Wschodnich. My tu zwyczajem odwiecznym nazywamy Kresami Wschodnimi: Witebsk, Polock, Mścistaw, Mohylew, Homel. Przecież szanowni autoro wie komedii nie ważą się czynić farsy ze stosunków, które panują tragicznie za kordonem. Węc wątpli wości nie mogą nie wzejść, skoro autorowie komedii już niebardzo jasno orientują się, na jakim teryto rjum te swoje figury umieszczają.

Ale przejdźmy do porządku nad geografją i nierozróżnianiem części składowych naszej ojczyzny. Przecież Szekspir umieścić był kiedyś Czeszy nad morzem, a Wenecję na twardym lądzie bez gondol i kanałów. Dlacze gożby „panowie Dunin-Markiewicz i Fijałkowski nie mieli zatem umieścić swą komedję na Kresach Wschod nich, pod którym to mianem nazywa ją widocznie Grodzieńskie, Wileń szczyne, Brastawskie, Nowogródzkie, może nawet i Polesie.

Jesteśmy w teatrze i przysłuchu jemy się tej rozmowie na scenie z „tutejszą”. Jakoś to niebardzo jest tutejsze; język zaczyna się i co chwila zdradza, że jest raczej z pod Rado

mia. Skalmierzyc lub Opatowa. Biegną minuty. Przed nami kanapa rozwalo na, w kącie zegar. Jest stare biurko. Meble stylowe i kominek i ptaki, pta ki, żywe ptaki w klatkach. Kury cho dzą po scenie i gędzą. Prawdziwe zatem „basse cour” i prawdziwy spo kob, który co chwila korzysta ze spo sobności, aby w sposób najgrubszy filrtować. Jednym słowem, dom zruj nowany, bez gospodarzy, na łasce rządzący i gospodyni, wielka własność odarta z nimbu, wypruta z witalnych sił.

Słuchamy, natężamy ucho i ze zdumieniem odkrywamy, że to nie ty le jest historia o jakimś domu na Kresach, ile przycynek i to zgryźli wo do cudaczności naszej pałestry. Wy padek zachodzi, że majątek przez właściciela w testamentie jest równo cześnie zapisany dwóm osobom. Adwokat mają zrobić porządek z tem bliźniaczem, niemal Szekspiro wskiem rozdwojeniem i podwojeniem. Każda z osób oczywiście ma chrapkę na las, jezioro, zbożowe łąny i na te pięknie namalowane w tyle pagórki morenowe, każda zezem spogląda na kanapę, na meble, na obrazy antena tów.

Autorowie obrali Kresy Wschod nie, jako tło do swego obrazu z na walonych w jedno słabości i kontra dykcyj ludzkich, moralnych poślizgnię ci i racjonalności serc. W każdym razie im dalej i bliżej końca tem bardziej sypały się oklaski publiczności, jako odpowiedź na mniej lub więcej zrecz na agresję w stronę polskiej pałestry. Z wielką śmiałością następowala znaczenie się autorów nad oboma adwokatami. Mleli ci adwokaci i z sukcesorami porządek zrobić, a oto

Na martwym punkcie

Briand niema co robić w tej chwili w Londynie

LONDYN, 20. III. PAT. Delegaci amerykańscy i angielscy czynią w dalszym ciągu zbiorowe wysiłki celem ruszenia konferencji z martwego punktu, który spowodowały trudności porozumienia franko-italskiego. Wczoraj wieczorem toczyły się narady dotyczące cyfr tonażowych francu skich i italskich.

Briand wyjechał dzisiaj do Paryża. Przed wyjazdem z Londynu Briand zauważył: Nie warto, abym tu siedział, wyglądając przez okno z hotelu, jaka jest pogoda. Powrócę, jak tylko będzie tu dla mnie robota.

Co oznacza wyjazd Brianda?

LONDYN, 20. III. Pat. Koła zbliżone do konferencji morskiej poru szone są niespodziewaną decyzją Brianda wyjazdu w czwartek do Paryża. O godzinie 9 wieczorem Mac Donald złożył wizytę Briandowi, poczem obaj spożyli razem obiad, po którym o godzinie 11 Briand zakomunik ował dziennikarzom swą decyzję wyjazdu, tłumacząc ją niezbędnoscią swego udziału w obradach komisji spraw zagranicznych i podkreślając, że nie wie, czy będzie mógł powrócić do Londynu w sobotę razem z premje rem Tardieu.

Decyzja Brianda oszołomiła wszystkich, nikt bowiem nie zdaje sobie sprawy, czy ma to oznaczać zakończenie rokowań ze strony Francji, czy też przeciwnie, zwłaszcza, że przyjazd Tardieu uważany jest za niepewny.

Faszyści zadowoleni z rokowań londyńskich

RZYM, 20. III. Pat. Na posiedzeniu wielkiej rady faszystowskiej Mussolini złożył sprawozdanie z sytuacji międzynarodowej i odczytał rap ort nadesłany z Londynu. Wielka rada zaaprobowała całkowicie dzia łalność rozwijaną przez delegację włoską w Londynie, celem obrony prawa Italji do parytetu morskiego z najpotężniejszym mocarstwem kon tynentalnem.

Zafarg o generalnego dyrektora kolei austriackich

WIENIĘ, 20. III. PAT. Wczoraj wieczorem odbyło się kilkugodzinne posiedzenie rady ministrów w sprawie obsadzenia stanowiska generalnego dyrektora kolei austriackich.

Według doniesień dzienników, miało dojść na tem posiedzeniu starcia między wicekanclerzem i ministrem spraw wojskowych Vaugoin a ministrem spraw wewnętrznych.

W czasie posiedzenia minister Vaugoin zasłabł tak, że musiano go odprawić do domu. W sprawie pogłosek o przesileniu gabinetowem wyda no dziś następujący komunikat urzędowy: W związku z doniesieniami niektórych dzienników o rzekomem przesileniu rządowem, wynikiem z po wodu trudności przy obsadzeniu stanowiska generalnego dyrektora kole austriackich, należy stwierdzić, że niema żadnego przesilenia i że sprawa obsadzenia wspomnianego stanowiska będzie załatwiona w ciągu kilku dni bez jakichkolwiek przeszkód.

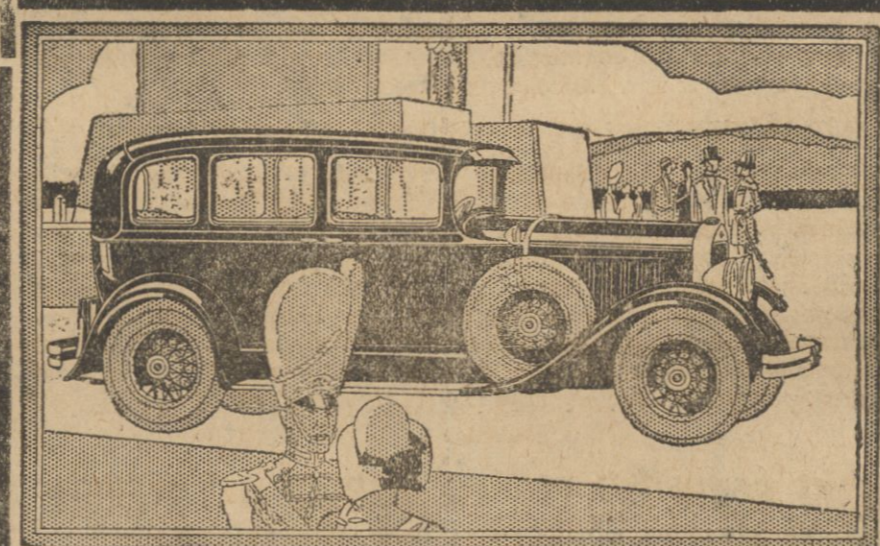
Śmierć słynnego bibliofila polskiego

NOWY JORK, 20. III. PAT. Zmarł tu przeżywszy 64 lata, Wilfred Wojnicz, światowej sławy bibliofil, były wygnaniec syberyjski.

Statek śmierci na pełnym morzu

Śmierć głodowa 8-miu zbłądzonych marynarzy chińskich

LONDYN, 20. III. Pat. Jak donosi agencja Indo-Pacyfic, w okolicy portu w Saj gonie ukazała się tajemnicza szalupa, najwidoczniej nie prowadzona przez nikogo. Jak się okazało następnie, była to szalupa chińska, która w swoim czasie wypłynęła z jednego z portów w Kochinchinie i zginęła wraz z załogą. Po bliższych oględzinach okazało się, że załoga szalupy w liczbie 8 osób zginęła śmiercią głodową. Wszystkie trupy znaleziono na statku.



OSMIÓ CYLINDROWY

„STUDEBAKER”

Zwycięzca 11-tu ostatnich światowych rekordów w cenie 6-cio cylindrowych maszyn.

Generalne Przedstawicielstwo na wojew. Wileńskie i Nowogródzkie: Wilno, Mickiewiczka 31.

Dzieci, odżywiane

FOSFATYNA FALIERA

mają zawsze świeże różowe policzki, dobre rozwinięte mięśnie i zdrowy wygląd. Niezrównanej dobroci mączka odżywcza jest wszędzie do nabycia.

Tunel pod La Manche

Raport angielskiego komitetu budowy podmorskiego tunelu

Raport komitetu angielskiego, który rozpatrywał sprawę tunelu pod kanałem La Manche, został ukończony w dniu 14 marca. Większością 4 głosów przeciw 1-emu członkowie opowiedzieli się za budową tunelu mającego połączyć Anglię z Francją. Uznali istnienie takiego tunelu za po żądane dla interesów ekonomicznych Anglii.

Tak sądzą prezes komitetu M. Piscook, sir Clement Hindley, sir Fryderyk Lewis i sir Henry Cracoch podczas gdy lord Ebbisham jest zdania odmiennego.

Realizacja tunelu kosztować będzie 30 milionów funtów sterlingów (około jednego miljarda trzystu mil jonów złotych) ale w pierwszym roku tunel jest obliczony na cyrkulację 2,357,000 pasażerów. Wylot tunelu ma być umieszczony o 7 km. od Folkestone w Sandling-Jonction. Będzie on biegł trasą 15 km. na po wierzchni ziemi, potem będzie 10 km. szedł pod ziemią, ale w lądzie i do piero wtedy wbiegać będzie pod mor ze. Wybiegać będzie koło Boulogne sur mer o 15 km. od tego miasta.

Należy się jednak liczyć z poważ nymi problemami geologicznymi. Jedyna nadzieja możliwości prze wiercenia tunelu polega na prze prowadzeniu tunelu przez po kłady wapna o 120 metrów pod poziomem morza położonego. Ale być może, że te pokłady są przerwane w niektórych miejscach przez pias ek i wtedy budowa tunelu iść nie uda. Do jej powodzenia trzeba, aby pokłady wapna leżały nieprzerwanie na tym samym poziomie i były odpowiednio wysokie.

Pierwszą zbuduje się mały tunel-pilot, kosztem 5 milionów f. st. a potem dopiero będzie się budował tunel właściwy. (Pussy).

Grand hotel w Warszawie, Chmielna 5, przy N. Świecie. Tel. 7-96, 406-33 i 336-30. 75 pokoi z nowoczesnym konfor tem urządzonych od zł. 5.50 na dobę wraz z pościelą, bielizną, i oświetleniem

Modlitwa Mac Donalda

Francuska gazeta „La Croix” umie ściła fotografię przedstawiającą, jak premier rządu angielskiego, Mac Donald, przed rozpoczęciem posittku na u rządowym bankiecie, ze złożonymi rękami poświęca chwilę skupieniu i modli twie. Proszę sobie przedstawić — do daje inne pismo pismo francuskie — że premier rządu francuskiego tak pu blicznie manifestuje swe przekonanie, co zastugiwałoby wreszta na najgłę szy szacunek. Takiego premiera rządu posiadzonoby że pragnie Republikę co znać do czasów trwałym jej inkwizycji. A jednak Mac Donald jest labourzystą najczystszej wody, należy do najpo stępowszej partji angielskiej.

Coby na to powiedziała nasza pra sa „postępowca” i socjalistyczna?

HRABIA CAGLIOSIRO

w krótkie w kinie „HELIOS”

Głodówka pani Hanau

Panią Hanau wzywa do pracy 3.000 jej wierzycieli.

Niestychane rzeczy dzieją się we Francji z tą panią Hanau. Czytelnicy przypominają sobie historię roku zeszłego, kiedy okazało się, że wy dawnictwo „Gazette du Franc” i związane z nią przedsiębiorstwa w ca łej Francji są tylko dętą aferą. Na czele tego stała kobieta-genjusz, cho dząc genjusz zbrodni, pani Hanau. Uwleżono ją, trzyma się ją teraz w więzieniu. Ale oto zebranie pięciu set ludzi, reprezentujące 3.000 kredo rtorów pani Hanau postanawia prosić strażnika pieczęci (ministra sprawiedli wości) o zwolnienie pani Hanau, chociaż prowizoryczne, bo tylko ona, twierdzą, potrafi ich wyprowadzić z chaosu finansowego, w którym się znaleźli.

Ministerstwo sprawiedliwości za dość uczynił temu nie chce, lecz pani Hanau rozpoczęła głodówkę. Głoduje już 18 dni. Straciła przez ten czas 4 kilo 500 gr. Waży teraz tylko 56 kg. Wykazuje przytem niestychaną siłę woli. Naprzykład przez cały dzień stoi w jej celi pełna szklanka apetycznego mleka. Pani Hanau nie stara się go wylać, usunąć z oczu. Patrzy na nie i głoduje.

Policja boi się manifestacji za pa nią Hanau przed więzieniem. Trzy dziesiętu policjantów strzeże gmachu więzienia od strony ulicy.

Pamięć pani Hanau jest jednak osłabiona przez głodówkę. Kobieta ta ma pamięć fenomenalną. Pamięta nu mery wszystkich akt, które ma w biurku i najdokładniej każdą małą sprawę w swoich skomplikowanych przedsiębiorstwach. Mówi się teraz o konieczności sztucznego odżywiania pani Hanau zapomocą zondy lub zastrzyków. (Pussy).

Najtaniej i najsolidniej

możesz naprawić swój stary samochód

W WARSTATACH „STUDAUT”

Wilno, ul. Mickiewicza 34.

Wszelkie porady techniczne i wskazówki oraz inspekcja samochodów zupełnie bezpłatnie.

Przymujemy używane samochody do sprzedaży komisowej oraz do zamiany na nowe.

sprawa owych stu złotych i waz, która znać razła przesada, skoro widz, niemal co drugi kręcąc się w krześle, dawał upust swoim wątpliwo ściom.

Wychodząc z teatru natkałem się na jednego z pisarzy wileńskich. „To już wszystko kiedys Bałucki tysiąc razy lepiej oddał”. Nie mogłem zaprzeczyć. Pomyslałem sobie, jakie to są dziwne czasy. Kiedys ojcowie nasi pojedynczo pisali komedje z wigorem i humorem. Dziś komedjopisarze biorąc się za rękę, aby w zdwojony sposób pisać, dają nam zblakłe refleksy życia, w których jest więcej z abstrakcji niż z oddechu ziemi. Sama nawet ziemia gdzieś znika pod stopami i zamienia się w sztafaż mglisty i niewyraźny. Cudacz nie zestawia się takie dwa słowa jak miłość i pięść — nie dając przez cały czas ani miłości ani pięści.

Wszystko zaś jest tak niewyraźne, tak jakoś sklecone, że niespodzianie wypadało oczem się autorom nie śnić. Już nie miłość i nie pięść ale tak jak na wazach staroitalskich, które wygrzebuje się w ogrodach między różami i magnoliami i które zamiast — jak spodziewamy się — nśmiechnąć do nas słońcowem obliczem Apolla lub Junony straszą nas wykoszlawionem linjami maskawy, której na imię fałsz i kręctwo.

Młeczysław Limanowski



Z SĄDÓW

GORLIWY GOSPODARZ.

Dobrze jest być gościnnym nie należy je...

K. Pichomow zamożny mieszkaniec wsi...

Po dokonaniu tego sam uad na poste...

Sąd przychylił się do tej koncepcji i sk...

PAMIĘTAJcie O SIERTACH Z DOMU...

RADJO

Wino, dnia 21 marca 1930 r.

11.55-12.5: Sygnał czasu z Warszawy...

13.10-13.20: Komunikat meteorologiczny...

15-15.20: Tr. z Warszawy odczyt dla...

16.10-16.15: Program dzienny.

16.15-17: Muzyka popularna z rest.

17-17.15: Kom. L.O.P.P.

17.15-17.40: „Kronika życia młodzieży”...

18.45-19.15: Audycja poetycka. Zradio...

19.15-19.40: „Skrzynka pocztowa Nr. 107”...

19.40-20.5: Program na sobotę, sygnał...

20.5-23: Transm. z Warszawy poga...

23-24: Muzyka lekka z kina „Holly...

GIĘDA WARSZAWSKA.

z dnia 20. 3. 1930 r.

Waluty i dewizy.

Dolary 8,90 - 8,92 - 8,88. Belgja...

Papiery procentowe:

Pożyczka inwestycyjna 126 - 125. Prem...

Akcje:

Bank Polski 168 - 167. Przemysłowy...

JEDYNA NOWOCZESNA PRALNIA PAROWO-MECHANICZNA

KINO-TEATR „HOLLYWOOD”

Kino Miejskie SALA MIEJSKA

Kino-Teatr „HELIOS”

POLSKIE KINO „Wanda”

Rejestr Handlowy

DO REJESTRU HANDLOWEGO SADU OKREGOWEGO...

- 11476. I. A. Firma: „Czesler Rubin”. Siedziba w Wasilisz...

- 11477. I. A. Firma: „Długin Gita”. Siedziba w Dziśnie...

OGŁOSZENIE.

- Do Rejestru Spółdzielni Sadu Okręgowego w Wilnie...

Przetarg. Ministerstwo Komunikacji...

OBWIESZCZENIE. Komornik Sadu Grodzkiego...

Gabinet Kosmetyki. Racjonalnej Kosmetyki...

Urodek. Kobięca konserwująca...

ŻADAJCIE. we wszystkich aptekach...

Do „Słowa” i do wszystkich...

Do „Słowa” i do wszystkich...

Do „Słowa” i do wszystkich...

Do „Słowa” i do wszystkich...

Do „Słowa” i do wszystkich...

GEORGE GIBBS. 42) Żółty ptak

Hammerslay otworzył szeroko oczy...

Pani pozwoli, że złożę serdeczne...